

# INDIE

POEZJE

SYLWESTER RYCHLIK



# INDIE



**Korekta: Marcjanna Góralczyk-Przychocka, Jarosław Orłowski**  
**Slajdy: Uniwersytet Brahma Kumaris**  
**Autorem zdjęcia do wiersza „Powrót” jest Joanna Szafranowska**  
**Wiersz „Cisza” jest autorstwa B.K. Haliny Paradeli**  
**Projekt graficzny: Mateusz Jackowski/RAM**  
**Druk: Drukarnia GS Sp. z o.o.**



**Akasha Sp. z o.o.**  
**30-528 Kraków, ul. Hetmańska 14**  
**telefon +48/12/656 16 52**  
**mobile +48/602/235 979**  
**www.akasha.com.pl**  
**e-mail: akasha@akasha.com.pl**

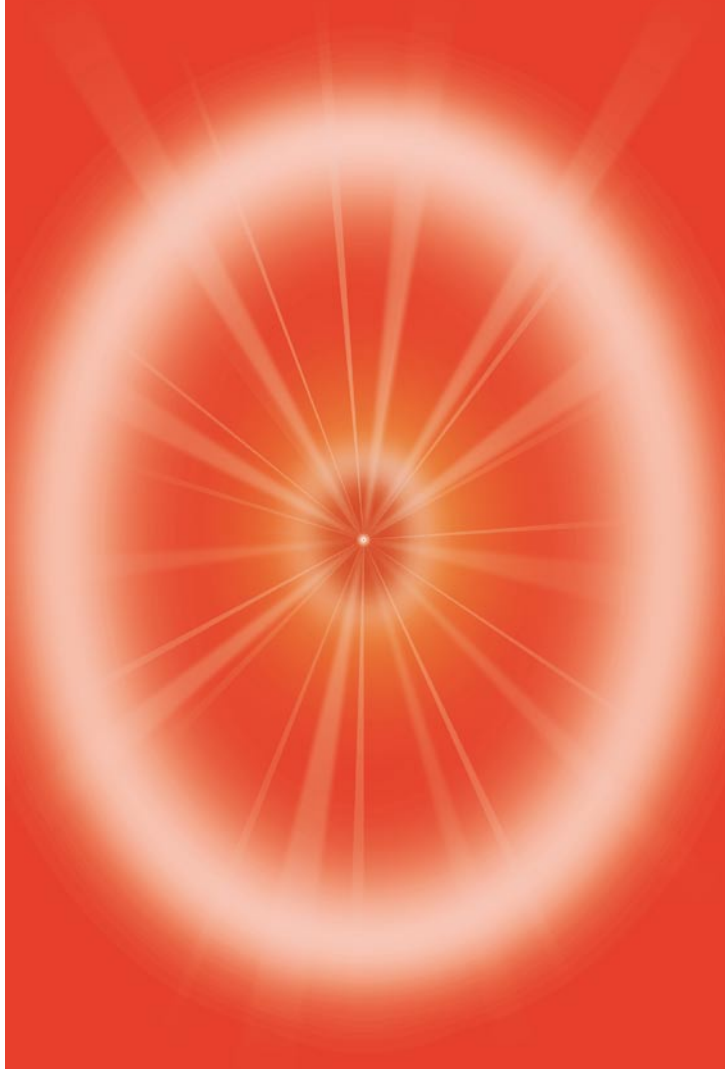
**Sprzedaż wysyłkowa: Akasha Sp. z o.o.**  
**telefon +48/12/656 16 52**  
**e-mail: akasha@akasha.com.pl**

© Copyright by Sylwester Rychlik

© Copyright for Polish edition Akasha Sp. z o.o.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część niniejszej publikacji nie może być odtwarzana w jakiegokolwiek formie bez pisemnej zgody posiadacza praw.

**ISBN 83-920116-2-7**



**JEST WE WSZECHŚWIECIE ŹRÓDŁO SIŁY, ŚWIATŁA I WIEDZY.  
TĘ KSIĄŻKĘ DEDYKUJĘ WŁAŚNIE JEMU.**

# Spis treści

- OGIEŃ** żyje własnym życiem... **7**
- JOGINOWIE** zrównoważony chłodny intelekt... **9**
- DOBRO** różany zapach myśli... **10**
- GWIAZDA** jesteś piękną gwiazdą... **13**
- DOTYK ŚWIATŁA** dotknij niewidzialnego światła... **15**
- POKÓJ** niech będzie jak dziecko śpiące na kolanach matki... **16**
- ISKRA** przeszłość, teraźniejszość i przyszłość... **19**
- ŚWIAT NIRWANY** stale szedłeś płacząc się wśród spraw tego świata... **21**
- SPOKÓJ** uczucie, w którym... **22**
- SIEDZĄC NA BRZEGU** odświeżający czar, złoto-czerwony... **25**
- INDIE** majestatyczne stąpanie kobiety z dzbanem na głowie... **27**
- ZEGARMISTRZ** kiedy zegar świata zaczyna pracować niedokładnie... **29**
- JOGA...** to podróż do własnego wewnętrznego świata... **30**
- GOBELIN** zadaniem twojego praktycznego życia... **33**
- SZCZYT** dotykasz stopą szczytu... **35**
- OCZY** to okna duszy... **36**
- CZYSTOŚĆ** odświeża naszą myśl... **39**
- KĄPIEL** gdy chłód i świeżość porannych godzin... **41**
- NIRWANA CAFE** zanikają myśli milkną słowa... **42**
- MOJE OKNO NA NIEBO** niebo tworzę sam w swoich myślach... **45**
- COŚ, A MOŻE KTOŚ** naucz się nowego języka... **47**

- POWRÓT** z dala słyhać dźwięk bębnów... **49**
- DOM** kiedy odnajdziesz drogę do domu... **50**
- AWJEKT LIST** namaluj mi mój drogi artysto... **53**
- NARODZONY W CISZY** wczesnym rankiem światło dotarło... **55**
- WIERSZ** za rogiem są już złote miasta... **50**
- STRUMIEŃ DOBRA** rozwijaj siebie, twórz siebie... **56**
- OM SHANTI** wóź ciszę do swoich ust... **59**
- ZIEMIA** kulo nasza, kształtna marzeń fabryko... **61**
- SPOKÓJ** jest jak stary dobry przyjaciel... **62**
- ANIOŁ** to ten, kto ma subtelną osobowość... **65**
- UŚWIADOMIENIE** dajesz cień, kiedy wokół jest gorąco... **67**
- BUMERANG** myśl lekko, lecz mądrze... **68**
- GWIAZDKA** poleć na swoją gwiazdę szczęśliwą... **71**
- PORANEK** nic nie sprawia większej radości... **72**
- SZCZĘŚCIE** powiedz co byś czuł, kiedy przestrzeń... **75**
- CZYSTOŚĆ** uczucie absolutnego spokoju... **76**
- ESENCJA** tak dużo już napisano... **79**
- ZMIANA** niech ludzie, którzy coś znaczą... **81**
- PIKNIK** głęboki spokojny umysł... **82**
- VARIA** nie myśl, gdy coś robisz... **85**
- CISZA** jest słodyczą... **86**



# Ogień

Ogień żyje własnym życiem.  
Jego płomienie są całkowicie  
niezależne, smukłe jak tancerze  
i posiadają nieprawdopodobną siłę.  
Ogień podtrzymuje życie.  
Nigdy nie zmienia swojej natury.  
Ogień jogi to trwanie przy płomieniu,  
który nas wypala tak, jak wypala się  
gliniane naczynia, tak jak wypala się cegłę.  
Przebywając w pobliżu płomienia  
stajemy się takimi wypalonymi naczyniami.  
Ten ogień stale płonie, wszystko, co słabe,  
topi się w nim i na nowo jest stwarzane.  
Bóg jest płomieniem palącym się ponad chaosem  
świata i ukrywa w sobie właściwości  
najwyższej próby, które leczą każdą chorobę.  
Ci, którzy mają głęboką więź z tym płomieniem,  
stają się najczystszyim jego wizerunkiem  
odlanym z prawdziwego złota.



# Joginowie

Zrównoważony, chłodny intelekt  
prześiąknięty nocą,  
a już podążający w stronę dnia.  
Tylko ómy w tym czasie nie śpią,  
tańcząc wokół sztucznych światel.  
Spragnieni duchowego słońca  
na wpół ludzie, a może bogowie,  
o oczach spokojnych jak tafla morza  
przed wschodem słońca.  
Nie dotrzesz do brzegu ich umysłów,  
poruszających się pomiędzy dźwiękiem  
a światem ciszy.

# Dobro

**Różany zapach myśli.**

**Sandałowa woń charakteru.**

**Głębia, w której posiadam miejsce  
dla tysięcy ludzi.**

**Miłość, stodycz sprawiają,**

**że obdarowując nie pomijam nikogo.**

**Siła dobra, jej bezgraniczna miękkość,  
nieurodzajne pustkowia zamienia  
w zielone doliny.**

